

Nestle już podziękujemy

4 czerwca 2013

Z cyklu „Kto nas żywi i pielęgnuje”: obejrzałam sobie urywek dokumentalnego filmu „We feed the world” Erwina Wagenhofera. Prezes Zarządu (CEO) firmy Nestle Peter Brabeck w swej nieskończonej mądrości uświadamia nas widzów, jak to przetworzona żywność na czele z organizmami modyfikowanymi genetycznie (GMO) robi całemu światu dobrze oraz co on myśli na temat prawa ludzkości do... wody. Tak, tej H₂O. Jakie jest zdanie pana CEO?

Na początku pan CEO autorytatywnie stwierdza: „Dzisiaj wszyscy wierzą w to, że wszystko co pochodzi od Matki Natury jest dobre. To stanowi dużą zmianę, bo wcześniej myśleliśmy, że natura potrafi być bezlitosna. Człowiek ma teraz taką pozycję, że jest w stanie dać naturze nieco równowagi. Mimo to mamy do czynienia z shibboleth (hebrajskie słowo na określenie ludzi mówiących innym językiem) mówiącymi, że wszystko co pochodzi od Matki Natury jest dobre. Weźmy na przykład ruch propagujący uprawy organiczne (w oryg. organic movement). Organiczne jest teraz najlepsze. Ale organiczne nie jest najlepsze. Po 15 latach spożywania w Usa produktów zawierających GMO nie mieliśmy do czynienia z ani jednym przypadkiem choroby z powodu ich spożywania jak do dziś. „.

Ja w przeciwieństwie do pana prezesa jestem zdania, że Matka Natura jest tak zaprojektowana, że znakomicie w swej doskonałości potrafi zadbać sama zarówno o siebie jak i o człowieka, nie potrzebuje ona człowieka „dającego jej równowagę”. Wystarczy jej nie przeszkadzać. I faktem jest, że potrafi być bezlitosna, ale jedynie dla tego, kto łamie jej odwieczne prawa. Na przykład wkładając do swojego ciała roślinki-mutanty.

Ponieważ po wysłuchaniu materiału nie wiem już teraz co pan tam wsadza do tych swoich produktów – od dzisiaj wyrzucam do

śmietnika ostatni jaki walał mi się po domu (słoik z resztką Nescafe), zostawiając sobie jedynie szklany słoik. Raczej nie dam już Panu zarobić, panie prezesie. Nie ufam Panu.

Bardzo sprytnie sobie też pan CEO umyślił, że woda powinna mieć swoją cenę. Tylko wtedy docenimy jej wartość. Stwierdza, że:

1. organizacje pozarządowe są co prawda zdania, że woda jest niezbywalnym prawem ludzkości i w związku z tym jest dobrem bezcennym, jest darem natury. Pan CEO twierdzi jednak, iż jest to jego zdaniem „pogląd ekstremalny”!

2. Woda ma według pana prezesa niekwestionowaną wartość rynkową ponieważ jest produktem żywnościowym i tak powinna być traktowana. Pan CEO sugeruje, że on i jego firma będą dążyć do tego, aby całej ludzkości to uświadomić, bo są przecież kraje gdzie tej wody nie ma albo się ją marnuje. Nie ukrywa, iż jako CEO jest odpowiedzialny za to, by jego firma spełniała zadanie jakie każda firma spełniać musi. Tym zadaniem jest przynoszenie zysków rzecz jasna.

3. Tylko firma przynosząca zyski jest w stanie aktywnie uczestniczyć w rozwiązywaniu problemów tego świata. Na przykład tworzyć miejsca pracy, dzięki którym ludzie mogą sobie kupić różne fajne rzeczy. Woda jest jedną z nich.

Wychodzi na to, że nieodzownym jest wodę traktować jak towar. No taki produkt żywnościowy po prostu. Cieszymy się, że mamy pracę i dostajemy pensję, za którą możemy zakupić sobie na przykład taki produkt żywnościowy jak woda, przy okazji docenimy jaką ma ona wartość. Chcesz się napić – przelicz ile minut musisz pracować na szklanek wody, bo za darmo to tylko dzisiaj w twarz można dostać.

Woda zdaniem pana CEO nie jest żadnym tam darmowym darem natury i to nie jest tak, że ludzkość ma do wody jakieś tam prawo. To znaczy jak zapłaci to ma. Aby zapłacić musi pracować. A pan CEO daje pracę milionom ludzi: 1,2 miliona

pracowników a każdy z nich założył ma małżonka i 2 dzieci to daje razem 4,5 miliona ludzi, którzy jak mówi pan prezes „są całkowicie od nas zależni”. A jak chcesz tworzyć miejsca pracy to musisz sam pracować (na przykład produkując będącą towarem płatną wodę i tysiące innych w większości bezużytecznych dla zdrowia rzeczy, które należy wciskać ludziom drogą reklamy w TV, bo inaczej mało kto by to kupił – ale to jak się wydaje jest dla pana CEO szczegół).

Pan prezes nie bardzo poza tym wie na jakim świecie żyje, bowiem stwierdza: „Nie widzę powodu dla którego nie mielibyśmy myśleć pozytywnie o przyszłości. Nigdy nie było nam tak dobrze. Nigdy nie mieliśmy tyle pieniędzy. Nigdy nie byliśmy tak zdrowi. Nigdy nie żyliśmy tak długo jak dzisiaj. Mamy wszystko co chcemy. A mimo to chodzimy i cały czas lamentujemy”.

No właśnie – czemu lamentujemy? Toć przecież jest tak fajnie: mamy kupę kasy, tak dużo kupujemy, nie nękają nas żadne choroby i żyjemy aż całe nieprawdopodobne – dziesiątki lat! Wstyd, prawda?

A może tak naprawdę będzie nam się żyć dużo lepiej, zdrowiej, dłużej i szczęśliwiej bez produktów pana CEO? Jestem na to żywym chodzącym przykładem. Kto nie wierzy niech sprawdzi sam. Oto towary, które pan prezes produkuje lub czerpie z nich zyski w taki lub inny sposób i których serdecznie doradzam nie wkładać do koszyka – jedyne bowiem co można zrobić to zagłosować portfelem na takie dictum.

1. Herbata i kawa: Nescafe, Dolce Gusto, Nestea, Caro, Rocore, Nesquik, Nescafe 3w1

2. Woda: Nałęczowianka, Dar Natury, Aquarell, Aqua Panna, San Pellegrino, Mazowszanka, Vittel, Perrier

3. Lody: Cortina, Mövenpick Ice Cream, La Cremeria, Manhattan, Kit Kat, Nesquik, Kaktus, Extreme, Häagen-Dazs, Maxibon, Gibek

4. Płatki śniadaniowe: Nesquik, Cheerios, Chocapic, Gold Flakes, Fitness, Corn Flakes, Kangus, Cookie Crips, Frutina, Cini Minis, Nesvita płatki instant w kubku

5. Kulinaria: Maggi, Winiary

6. Dla dzieci: Gerber, Bobo Frut, Nestle (kaszek, kleiki, Miśkopty, Misiowy Jogurcik) Sinlac, Nan

7. Dla zwierząt: Purina, Friskies, Dog Chow, Cat Chow, Pro Plan, Darling, Gourmet

8. Słodycze: Princessa, Kit Kat, Lion, Smarties, After Eight, Aero, Nestle Crunch, Nestle Musli, Jojo, Noir

9. Nabiał: Nesquik, Smarties, Chocapic, Nestle Fitness, Nestle Junior, sery President, Locatelli i Galbani, Jogurty Jovi i inne produkty Lactalis (produkowane w joint venture z Nestle)

10. Kosmetyki i farmaceutyki: Biotherm, Colgate Palmolive (Nestle ma joint venture 50/50), nutraceutyki Inneov, produkty farmaceutyczne Galderma

Autor: Marlena

Powyższa treść pochodzi ze strony www.AkademiaWitalnosci.pl

BIBLIOGRAFIA

1. <http://en.wikipedia.org/wiki/Nestl%C3%A9>

2. <http://www.nestle.pl/pl/aboutus/marki>